

Sygn. akt I S 27/18

POSTANOWIENIE

Dnia 27 marca 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Bohdziewicz (spr.)

Sędziowie: SA Joanna Naczyńska

SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2018 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

sprawy ze skargi **R. S.**

z udziałem Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Okręgowego w K.

o stwierdzenie przewlekłości postępowania

w sprawie Sądu Okręgowego w K., sygn. akt III Ca 337/17

z powództwa R. S.

przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w M.

o zapłatę

postanawia:

- 1) stwierdzić, że w prowadzonym przez Sąd Okręgowy w K. postępowaniu w sprawie sygn. akt III Ca 337/17 nastąpiła przewlekłość postępowania;
- 2) przyznać skarżącemu od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w K. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych;
- 3) oddalić skargę w pozostałym zakresie.

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Naczyńska

Sygn. akt I S 27/18

UZASADNIENIE

Składający skargę R. S. domagał się stwierdzenia przewlekłości w sprawie, jaka toczyła się z jego powództwa przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w M. o zapłatę, po jej zakończeniu przed Sądem Rejonowym w S. - przed Sądem Okręgowym w K.. Ponadto skarżący domagał się zasądzenia na jego rzecz kwoty 3.000 złotych. Uzasadniając swoją skargę wskazał, że złożył apelację od wydanego przez Sąd Rejonowy wyroku, jednakże termin rozprawy w celu jej rozpoznania został wyznaczony dopiero po roku. W ocenie skarżącego tak długi czas trwania postępowania apelacyjnego świadczy o przewlekłości postępowania, co uzasadnia jego skargę.

Działający za Skarb Państwa - Prezes Sądu Okręgowego w K. złożył odpowiedź na skargę, w której wniósł o jej oddalenie, jednocześnie zgłaszając swoje przystąpienie do sprawy.

Prezes Sądu Okręgowego w K. wskazał, iż skarga jest nieuzasadniona, bowiem w sprawie nie występuje zjawisko nieuzasadnionej przewlekłości. Zaznaczono, że zarządzeniem z dnia 19 grudnia 2017 r. termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na dzień 6 kwietnia 2018 r. Dodatkowo wyjaśniono, iż sprawy wpływające do Wydziału III Cywilnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w K. są rozpoznawane w kolejności ich wpływu, a poza kolejnością kierowane są na rozprawy jedynie sprawy pilne, jednakże sprawa powoda nie należała do tej kategorii spraw. Zapewne tylko na skutek oczywistej omyłki podano, iż przedmiotem sprawy wszczętej przez powoda jest zasiedzenie. W rzeczywistości powód dochodził zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Powód wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa – Prezesowi Sądu Rejonowego w M. domagając się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia w wysokości 5.000 złotych za naruszenie dóbr osobistych w postaci tajemnicy korespondencji. Sąd Rejonowy w S. przeprowadził postępowanie dowodowe i następnie wyrokiem z dnia 22 listopada 2016 r. oddalił powództwo. W dniu 27 grudnia 2016 r. wpłynął wniosek powoda o uzasadnienie wydanego wyroku. Odpis wyroku z uzasadnieniem został doręczony powodowi w dniu 16 stycznia 2017 r., a w dniu 1 lutego 2017 r. wpłynęła apelacja powoda. Po doręczeniu odpisu apelacji stronie przeciwnej, akta sprawy zostały przekazane Sądowi Okręgowemu w K., do którego wpłynęły w dniu 27 marca 2017 r. Sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą III Ca 337/17. W dniu 10 grudnia 2017 r. wyznaczono termin rozprawy apelacyjnej na dzień 6 kwietnia 2018 r., o czym zawiadomiono strony. W dniu 6 lutego 2018 r. powód sporządził skargę na przewlekłość postępowania.

Zgodnie z dyspozycją art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1259) strona jest uprawniona do wniesienia skargi o stwierdzenie przewlekłości postępowania, jeżeli postępowanie w tej sprawie trwa dłużej, niż jest to konieczne dla wyjaśnienia faktycznych i prawnych okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Badając powyższe Sąd w szczególności ocenia terminowość i prawidłowość podejmowanych czynności przedsięwziętych w celu przeprowadzenia i zakończenia postępowania. Dokonując oceny powyższego należy uwzględnić charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej zawiloci, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 cyt. ustawy).

Skarżący upatruje przewlekłości w nadmiernym czasie trwania postępowania, wskazując, że rozprawa przed Sądem odwoławczym ma się odbyć po ponad roku od wydania wyroku przez Sąd Rejonowy.

Należy przyznać słuszność skarżącemu, iż postępowanie przed Sądem Okręgowym trwało zbyt długo i wystąpiła w nim nieuzasadniona zwłoka. Istotnie termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony po kilku miesiącach, a rozprawa odbędzie się po roku od wpływu akt do tego Sądu. Okres oczekiwania na termin rozprawy apelacyjnej wynoszący 12 miesięcy nie spełnia wymogu sprawności postępowania, jakiej mają prawo oczekiwać uczestnicy postępowania od organu powołanego do rozstrzygania spraw, które są dla nich istotne. Spoczywanie sprawy przez okres roku znacząco przekracza termin konieczny do jej rozpoznania.

W tej sytuacji należało uznać, iż w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w K. w sprawie sygn. akt III Ca 337/17 doszło obiektywnie do przewlekłości postępowania w rozumieniu ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1259; dalej zwana ustawą). Jednocześnie należy jednak zwrócić uwagę, iż samemu Sądowi Okręgowemu i jego funkcjonariuszom nie można przypisać odpowiedzialności za ten stan rzeczy. Z odpowiedzi na skargę Prezesa Sądu Okręgowego w K. wynika bowiem, iż sprawy są kierowane do rozpoznania w kolejności ich wpływu do tego Sądu, co

znajduje umocowanie w obowiązujących przepisach. Tym niemniej w świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Sądu Najwyższego obywatel nie może ponosić negatywnych konsekwencji zaniedbań Państwa w stworzeniu sądom warunków do rytmicznego rozpoznawania spraw, tak aby rozstrzygnięcia zapadały w rozsądnym terminie. Poza sferą wiedzy, a być może także zainteresowania obywatela pozostaje, że kadra sędziowska w ogólności, w tym w Wydziale III Odwoławczym Sadu Okręgowego w K., jest zbyt szczupła, aby podołać spoczywającym na niej obowiązkom i by w pożądanym (rozsądnym) terminie podejmować czynności procesowe adekwatne do stanu sprawy. Stan ten wynika między innymi z „zamrożenia” wielu etatów orzeczniczych przez Ministra Sprawiedliwości, a także skierowania przez niego licznych sędziów do pełnienia czynności administracyjnych w Ministerstwie Sprawiedliwości, co tylko prowadzi do dalszego uszczuplenia korpusu orzekających sędziów. Jednakże w świetle unormowań przywołanej na wstępie ustawy dla stwierdzenia przewlekłości jest obojętne, że przyczyn nierozpoznania wniesionej przez skarżącego apelacji należy upatrywać w okolicznościach, które nie obciążają Sądu Okręgowego, a są zależne od władzy wykonawczej. Okoliczności te nie zezwalają także na obciążenie skutkami finansowymi owej przewlekłości organu władzy wykonawczej, ustawa wyraźnie bowiem stanowi, że skutki te ponosi właściwy sąd jako jednostka budżetowa.

Żądanie finansowe skarżącego należało jednak uznać za nadmierne. Okoliczności sprawy nie wskazują na to, że przedłużenie się postępowania w jakimś bardzo znacznym wymiarze naruszyło jego dobra, zwłaszcza że rozprawa apelacyjna jest wyznaczona, a skarżący sporządził skargę zapewne już znając jej termin. W skardze nie powołano też żadnych okoliczności mających przekonać o zasadności zadośćuczynienia w dochodzonej wysokości. Zatem za odpowiednie do skali przewlekłości i do wynikłych stąd negatywnych odczuć skarżącego uznał Sąd Apelacyjny zadośćuczynienie w wysokości 2.000 złotych, to zaś prowadzić musiało do oddalenia przekraczającego tę sumę żądania.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na podstawie art. 12 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1259).

SSO Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Anna Bohdziewicz SSA Joanna Naczyńska